

Na szachownicy wyborczej.

Rozbijanie jednolitego frontu polskiego we Lwowie.

Wobec wystąpienia Z. L. N. z bloku ogólnopolskiego w Małopolsce Wschodniej, krząta się on teraz około stworzenia własnej listy. Objęła się już w tej sprawie przedwstępna konferencja porozumiewawcza, w której brał udział przedstawiciel Z. L. N. i „Piasta”. Chęć nie wysłała swych reprezentantów.

Hromada wobec wyborów.

Likwidowana swego czasu Białoruska Włóczęńska Robotnicza Hromada, nie zaprzestała swej pracy skierowanej przeciwko państwowości polskiej. Zmieniła jedynie swą taktykę. Mianowicie pracować zaczęła konspiracyjnie. W tym kierunku dopomógł jej znacznie nastawiony już aparat B. Hromady, a mianowicie, misterne rozrzucona sieć „Twa Białoruskiej Szkoły”, która podczas ogólnej likwidacji nie została przez władze zabroniona. Podczas likwidacji Hromada posiadała około 2 tys. hurtków, grupujących do 100,000 członków. Obecnie miejsce to zajęły 400 hurtków „Twa Białoruskiej Szkoły”.

Do tych wyborów Hromada idzie dwoma grupami: 1-sza to hromadowcy utrzymujący najściślejszy kontakt z Komunistyczną Partią Zachodniej Białorusi z siedzibą w Mi-

nsk, działającą w Polsce w największej konspiracji. Organem tej grupy jest „Prawo Pracy” wydawane w Wilnie. Jdnocześnie do tej grupy należy „Białoruska Partia Włóczęńska” na czele z J. Sankiewiczem, która wydała pismo „Naród”.

Do drugiej grupy należy b. senator Własow, który kieruje T-wem Białoruskiej Szkoły.

Pierwsza grupa pójdzie do wyborów pod nazwą „Białoruskie Robotniczo-Włóczęskie Zjednoczenie”. Charakterystycznym jest, że do tej grupy należy Juchno, bibliotekarz hurtka „Białoruskiej Szkoły” na Nowym Świecie w Wilnie (Skaplerna 43) następnici: Piękar, Barend i in.

Drugą grupą, Własowa, wystawia własną listę Orupa ta jest najbardziej liczną i najlepiej zorganizowaną.

Konferencja przedwyborcza „Bundu”.

W sobotę, dnia 7 stycznia r. b. odbędzie się w Wilnie konferencja przedstawicieli „Bundu”, należącego do okręgów wyborczych Lida i Świąciany. Na konferencji tej omówiona będzie sprawa wyboru członków okręgowych komitetów wyborczych oraz złożone będą listy kandydatów do

Bund nie chce iść razem z lewicą poalej—sion.

Rokowania o blok wyborczy między lewicą poalej—sion, a bundem wyników.

«Wyzwolenie» przemawia po litewsku.

Ukazały się w dniu wczorajszym przedwyborcze odczyty «Wyzwolenie»

Niepowodzenie R. N. O w Wilejce.

Główni działacze RNO. (rosyjskiego zjednoczenia ludowego) pp. Kuznicki i Buturlin zorganizowali wczoraj przedwyborczy w Wilejce. Po przemówieniach programowych obecni na

Odezwa Bloku Mniejszości.

Członkowie żydzy komisji organizacyjnej bloku mniejszości narodowych opracowali tekst odezwy do lud-

Kandydaci Związku Ludowo-Narodowego.

Na liście zgłoszonej w okręgu wileńskim przez Związek Ludowo-Narodowy na pierwszym miejscu ma figu-

Kto działa na terenie Ruch przedwyborczy na terenie pow. Wil. Trockiego.

Ruch przedwyborczy na terenie pow. Wileńskiego ostatnio zwiększa się znacznie. Najwięcej energii przejawia «Wyzwolenie», które za punkt ciężkości swoich usiłowań obrala sobie gminy Turgielską i S. Icznicką. Na czele tego ruchu stoi niejaki Wł. Sienkiewicz, szewc z zawodu, mieszkający w S. Icznicku. Wystąpienia noszą charakter demagogiczny, na lewo i prawo przytłum wyborcom obiecywana jest ziemia bez wy-

Okres reklamacyjny dla wyborców.

Rferat wyborczy Starostwa Wil. Trockiego przesłał do wszystkich urzędów gminnych i magistratów na terenie powiatu położonych obwieszczenie przewodniczącego Okr. Komisji wyborczej Nr 63 w sprawie okresu reklamacyjnego.

Obwieszczenie te przypomina, że

Straszne dni Dzikowa.

Po upływie kilku dni od strasznej katastrofy, jakiej uległ zamek dzikowski, uspokoił się nieco wyprowadzony do najwyższego stopnia z równowagi umysł, uspokoił się nerwy i można z pewnym spokojem omówić całe wydarzenie w sposób pragmatyczny.

Jeszcze w pierwszej połowie grudnia wyjechał Zdzisław hr. Tarnowski z Dzikowa do Krakowa i Warszawy w sprawach politycznych, a następnie, by poddać się w specjalisty w B. Rlinie kuracji. Hr. Zdzisławowa bawiła przy swym najmłodszym synu, rekonwalescencie i odwołała go do Szwajcarii. Dawny los pokierowała, że i syn, hr. Artur, pomagający ojcu w administracji, ciężko się rozchorował i unieruchomiony pozostał w Krakowie. Tak tedy w dniu 20 grudnia z rodziny właściciela przebywała w Dzikowie jedynie matka, 88 letnia starszka, hr. Janowa Tarnowska, oraz przybyła przed paru dniami oja jej towarzysząca i opiekunka Róża R. dziwłowska, siostra hr. Zdzisławowej.

Między 20 i 21 grudnia przeszedł spokojnie i głęboko w noc nic nie wskazywało, że od pewnej chwili różnie w się gdzieś głęboko na strychu potężny żywioł ognia. Mieszkańcy zamku byli w głębokim śnie pogrążeni, gdy stróż zamkowy i stangeret zrobił alarm, iż część dachu i wieża objęte pożarem. Było to przed godziną 3 a ran 21 grudnia.

Wracający w tym czasie z kasyyna w Tarnobrzegu p. Wyrostek, zatu-

dniony urządzaniem archiwów hr. Tarnowskich i geometra Olchowaki, dojrżeli tuż nad zamkiem, pobiegli i byli jedni z pierwszych na miejscu pożaru. Niebawem do nich dołączył się podziar. Przedewszystkiem zajęło się osobą hr. Janowej Tarnowskiej, która przez przeprowadzoną została przez księżnę Radziwiłłową i swoją służącą, tudzież z pomocą starszego służącego w bezpieczne miejsce do cichy.

Pożar, rozszalawszy na strychu i szybko go trawiąc, ogromnie przedkroczony od korytarza i drugiego piętra, obejmującego pokój gościnny, ozdobiłone meblami i oprawionymi starych sztychów i rzadkich rycin, których pełno wisiało także po obu stronach korytarza.

W środkowej części tego korytarza rozwieszona była część sławnych trofeów myśliwskich, które na jesiennej wystawie lwowskiej tak budziły podziw u zwiedzających i otrzymały kilka najwyższych nagród.

Ratunek 11-go piętra był utrudniony od dołu zaważeniem z obu stron schodów ogromną ilością szkła, niezmiernie szybkim opowianiem całego korytarza przez ogień i kłęby dymu. Gdy runął sufit nad owym korytarzem, dostęp na drugie piętro trzeciemi żelaznymi schodami został utrudniony wskutek objęcia klatki schodowej przez ogień z góry i płonące gwałtownie sygnale się w dół, aż na parter.

Znalzł się jednak śmiałkowiec, który z całego urzędzenia 11-go piętra badał wypchniętego niezdawiedzia karpackiego zrzucił ze schodów, na-

Komuniści popierają blok mniejszości

WARSZAWA, 4 I. (tel. wł. Słowa). Organizacje komunistyczne w województwach wschodnich wydały ultimatum, które na wypadek wycofania listy komunistycznej wywala do głosowania na listę bloku mniejszości. Świadczy to może najlepiej o wartości polityczno-moralnej Bloku Mniejszościowego.

Upadek wpływów bloku mniejszości w Małop.

WARSZAWA 4 I. (tel. wł. Słowa). Wielkie zainteresowanie w kołach politycznych wywołuje fakt, iż wyhodzący we Lwowie żydowski «Der Morgen», kolo którego akusieni byli posłowie Frostig i Insler oraz b. senator Rngiel zost. oddany na okres wyborczy grupie sjonistów małopolskich z posłem Reichem na czele. Wiadomość ta posiada specjalne znaczenie, ponieważ pos. Insler, Frostig i sen. Rngiel stali w opozycji wobec sjonistów małopolskich i tem samym oznaczają upadek wpływów posła Grünbauma.

Posel Polakiewicz i Cieplak występują ze Stronnictwa Chłopskiego

WARSZAWA, 4 I. (tel. wł. Słowa). Dowiadujemy się, że posel Cieplak z Stronnictwa Chłopskiego wystąpił ostatnio ze stronnictwa a w najbliższym czasie ma to samo uczynić p. Polakiewicz. Powodem ustąpienia obu posłów są ostatnie uchwały zarządu górnego w sprawie wyborów i taktyki wobec rządu.

Kandydatury.

WARSZAWA 4 I. (tel. wł. Słowa). 24-go upływa termin zgłaszania list państwowych. W kołach politycznych wysuwane są nazwiska, które znajdują się na pierwszych miejscach tych list. Na liście węg. bloku mniejszościowego pierwsze miejsce ma zajm. posel G. Unbaum, PPS, wysuwa posła Daszyńskiego, ZLN, którego zawiodły nadzieje stworzenia wielkiej bloku katolicko-narodowego, wysuwa na pierwsze miejsce b. marszałka Wojciecha Trampczyńskiego, na drugie posła Głabńskiego. Na wypadek dojścia do skutku bloku Chadejki z Piastem na I ście tego bloku pierwsze miejsca zajm. pos. Witos, ka Kaczyński i b. pos. Chądziński.

Lista państwowa PPS złożona będzie w sobotę

WARSZAWA 4 I. (tel. wł. Słowa). Dowiadujemy się, iż na dzisiejszym posiedzeniu C. K. W. PPS postanowił w nadchodzącą sobotę złożyć w Głównej Komisji Wyborczej listę państwową.

Narodowa unja gospodarcza w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 4 I. PAT. Otworzył się w Bydgoszczy zebra- nie delegatów organizacji gospodarczych celem omówienia wspólnej akcji wyborczej. Wyniku obrad powołano został do życia wspólny blok pod nazwą Narodowej unji gospodarczej stanu średniego, do którego weszły wszystkie reprezentowane na zjeździe organizacje gospodarcze. Celem unji jest, jak głosi uchwalona rezolucja zwarta obrona interesów gospodarczych polskiego przemysłu rzemieślniczego i handlu oraz obrona interesów urzędników wszelkich dykasterji, rewizja ustawodawstwa społecznego i ustawodawstwa pracy, re-

wizja rozporządzeń waloryzacyjnych, wreszcie dążenie do poprawy bytu urzędników. W końcu zezwoli je głoszą, że unja zrywająca z dotychczas rozpanoszeniem partyjniactwem staje na stanowisku współpracy z rządem i wzywa wszystkie pokrewne organizacje do stworzenia wspólnego bloku wyborczego.

Na odbytem w dniu wczorajszym zebraniu delegatów związku towarzyszy przemysłowych i rzemieślniczych na okręg nadnotecki zarząd związku tych towarzyszy w Bydgoszczy zgłosił jednolity swój akces do wspomnianej wyżej unji gospodarczej stanu średniego.

Dochodzenie w sprawie wypadku na Nowaczyńskiego.

WARSZAWA, 4 I. (tel. wł. Słowa). Dochodzenie prokuratorskie w sprawie wypadku na Nowaczyńskiego toczy się w dalszym ciągu. Dowiadujemy się, iż nie jest wykluczone iż w najbliższych dniach nastąpi punkt zwrotny w wykryciu sprawców. Urząd prokuratorski w dalszym ciągu otrzymuje wiele anonimów, których jednak skrupulatne badanie nie ułatwia śladowa a raczej odwrotnie je utrudnia. Przewodzący dochodzenie prokurator Siewerski był ostatnio wezwany przez Ministerstwo sprawiedliwości, gdzie złożył szczegółowe sprawozdanie vice-miastrowi C. rowi.

Dalsze perypetje korespondenta PAT'a.

Wobec następujących się przypuszczeń, że niezawolenie korespondentowi PAT'a na wjazd do Litwy bezpośrednio przez granicę, było wynikiem nieporozumienia, na granicę udał się zastępca starosty p. Łukasiewicz aby osobiście interwenjować u naczelnika rejonu lejtn. Wasianasa. Pan starosta przybył w towarzystwie p. Orynga na granicę, w okolicy Z. Łuzian. Lejtn. Wasianasa wyjaśnił, że pożytkowo zasądził tu nieporozumienie i obecnie z Kowna nadeszła odpowiedź zezwalająca na wpuszczenie p. Orynga.

Ne bacząc na to, lejtn. Wasianasa zaznaczył, że z tytułu swej władzy zmuszony będzie sporządzić protokół o nielegalne przekroczenie granicy.

Dieci porwane przez krę odnalezione.

BERLIN 4 I. Parowiec floty niemieckiej «Hela», zawiadomiony drogą radio węg. udał się na poszukiwanie dzieci porwanych przez krę na pełne morze. Przy pomocy reaktorów udało się statkowi odzyskać krę i uratować najpierw troje dzieci, gdyż reszta na innym odtamku trynieszion była dalej. Działalność ratunku pozostałe czworo dzieci również uratowano.

tomiał nie zauważyć pięknego obrazu W. Kossaka, przedstawiającego Zdzisława hr. Tarnowskiego w pogoni konno za odjędem osaczonym psami.

Najcenniejsze przedmioty, owe skarby sztuki i kultury, z których słusznie Dzików mógł być dumny, mieściły się na pierwszym piętrze i na parterze. Olbrzymia, dwu-piętrowa sala, miejsce licznych zebrań rodzinnych, wszystkich oficjalnych przyjęć, narad (np. niedawnego zjazdu Konfederatów z całej Polski 14 go i 15 go września b. r.) mieściła w sobie chlubną Dzikowa: pyszną bibliotekę w ogromnych, dębowych z 3 kondygnacjami szafach, umieszczonych do 2/3 wysokości ścian z trzech stron tyche.

Powszechnie przyjętym w bibliotekach zyczącym i prawem druki rozmieszczone były w szafach czerendo od góry w dół, z tem że w najwyższych półkach, najtrudniejszych w danym razie do szybkiego usunięcia, mieściły się dzieła obce, mianowicie, polonica były niżej, w osobnej szafie mieściły się inkunabuly i Tarnowiana. Takie umieszczenie przeprowadził podpisany przed rokiem.

Na kilka lat przed wojną biblioteka była zebrana na parterze w najstarszej części zamku — w lewym skrzydle obok kaplicy, tu gdzie ostatnio mieściły się zbiory archiwalne, które dawniej miały swoją salę na 1-szem piętrze, również koł kaplicy.

W r. 1911 hr. Tarnowski podjął przebudowę zamku na sposób nowoczesny. Piętrowy gmach, ostatni raz

przebudowany przez Lanciego przed r. 1830 nie czynił zadość potrzebom rodziny i nowszym wymogom życia. Hr. Tarnowski powierzył przebudowę rodzinnego gniazda znanemu w swoim czasie architekcie wiedeńskiemu Fellnerowi.

W myśl umowy Fellner między innymi rebotami nad przebudową dzikowskiego zamku był zobowiązany tak zbudować opisaną wyżej dwupiętrową salę na 1-szem piętrze, by mogła z wielkiem bezpieczeństwem mieścić w sobie przeniesione z dołu zbiory biblioteczne. Do ostatniej chwili w przekonaniu właściciela i ogółu uchodziła «wielka sala» za tak pewną, iż wierzono, że choćby cały zamek sponął, sala ta musiała pozostać; pełną grubości ścian, sufit z żelazo-betonu, podłoga z gęsto podpierającymi trawersami żelaznymi, utwierdzoną wiarę w jej trwałość. Pokazało się niestety, że co do sufitu się ludzono.

W r. 1912 Fellner budowę skończył i właścicielowi w myśl umowy w używanie oddał.

Sowiecki bank państwa — Jaskinia nadużyć

Wielki proces w Moskwie — Dyrektor „Gosbanku” skazany na karę śmierci.

Z Mińska donoszą: Dn. 3 grudnia po 23 dniowych rozprawach i 30 godzinnej naradzie najwyższy sąd ZSSR ogłosił wyrok w wielkiej sprawie, o nadużyciach w moskiewskim Banku Państwa „Gosbanku”. Dyrektor jednego z oddziałów banku Płajkow, zarządzający działem Tielecin komisarz Rakowsk i handlowiec prywatny Pore skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie. Zgodnie z amnestją z powodu 10-letnia rewolucji, sąd zamienił im karę śmierci na 10 lat więzienia z odwołaniem oraw na prze-

ciąg lat 5-ciu. Wobec tego jednak, iż zajmując wysokie stanowiska, Polakow i Tielecin są wyjątkowo odpowiedzialni, sąd postanowił wrócić się do Centr. Kom. Wykonawczego z prośbą o niezastosowanie względem nich amnestji.

Handlowcy i komisarz Sitera, Laurin, Katwis, Landsberg, Moczer-gewkin i Kessler — ulewinieli.

Maklera giełdy towarowej Niemirowskiego skazano na 1 rok więzienia, wskutek zaś amnestji — zwolniono. Komisarza Sitera skazano na 6 lat więzienia. Rownera, Rbrikowa, Jermirowa, Kochński-go — na 2 lata Burmana — na 3 lata. Grynberg, Kra-sowskiego, Sęgera — na 1 rok, po zastosowaniu amnestji — zwolniono. Powództwa cywilnego Sąd nie rozpatrywał i przekazał je moskiewskiemu sądowi gubernalnemu.

Polakow i Tielecin — według urzędowych źródeł — cieszą się wyjątkowym zaufaniem, nadużywali je zdradzając tajne wiadomości ekonomiczne, biorąc łapówki i zawierając szkodliwe dla państwa transakcje za pośrednictwem towarzystw wzajemnego kredytu i giełdy, przez co narazili państwo na wielkie straty. Wobec tego najwyższy sąd postanowił prosić komitet wykonawczy o szczegółową rewizję w innych oddziałach Gosbanku, aby poleżyć kres nadużyciom, gdyż według krążących pogłosek sow. bank państwa jest jednym z wielkich zbiorowiskiem wszelkich nadu-

Abonenci prowincjonalni telefonów uskarżają się na niedawno wprowadzoną innowację, która zmniejsza prawdopodobnie do tego aby zniechęcić wszystkich do korzystania z usług telefonu. Innowacja ta podobna jest nieco do ostawionych liczników telefonicznych w Warszawie, z tą tylko różnicą, że funkcję licznika spełnia u nas panienka łącząca w centrali. Za każde połączenie, mniejsza o to czy doszło do skutku lub nie, trzeba płać oprócz normalnej ryczałtowej opłaty abonamentu, 30 groszy. Np. ktoś telefonuje z folwarku X do folwarku Y potężonego powiademy o 7 km. przez centralę w Z. Za połączenie takie trzeba płać oddzielnie 30 groszy. Wprowadzenie tych opłat przy jednoczesnym podwyższeniu abonamentu przyczyni się do zahamowania rozwoju sieci telefonicznej u nas, a tych co już posiadają telefony narażą będzie na wydatki nie usprawiedliwione żadnymi względami. Należy mieć nadzieję, że odroczyć czynnik rozpatrz tę sprawę i opłaty 30 groszowe skasują.

Erdmana - Leonarda
poszukują siostry Anieli i Marię
Wilno, Sosnowa 14, Wiszniewska.
83-1

Wielki wybór
piłszu, akamiutu, jedwabi, wyrobów
wełnianych, sukniących, białutnych.
Przy zakupach światowych udzielamy
od 10-35 proc. rabatu
„Manufaktura Łódzka”
32-7 WIELKA 21.

Genjalny mistrz ekranu
Iwan MOZŻUCHIN
w najnowszym arcyfilmie p. t.
„Zdobycia Serc”
Moskwa — Lwów
wkrótce w kinie „Helios”.

MAŁO małosolone z m. Orłanów
kilo 7,40, deserowe wyborne 8,40,
poleca J. ZWIEDRZYŃSKI,
48 — Wileńska 28 tel. 12-24.

W. JUREWICZ
były mistrz firmy
PAWEŁ BURE.
Uprasa taskawą i biżuterię
o zniżenie się tylko pod
adr. ni. Mielekiewicza 4, filja
zł. k. w. d. w. a. n. Poleca zegarki naj-
szerszych fabryk i konstrukcji oraz wyko-
nawca reperacje zegarków i biżuterji
po cenach przystępnych.

Absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej,
rutynowany pedagog podejmie się lekcji dla dziecka ociemniałego.
ul. Chocimska 31 m. 1. Od g. 3-ej—5-ej.

Wacława Krzyżanowskiego z Krakowa.

Główny szafy były gotowe, przeniesiono do nich z parteru zbiory biblioteczne, zaś do aklepionych pokoi parterowych przeniesiono z parteru archiwum. Należało sobie pogratulować: archiwum arcybezpieczne, biblioteka ma wygodne, suche według ostatniego wyrazu techniki budowlanej urządzone pomieszczenie.

Tak więc w doskonałych warunkach dla biblioteki rozpoczął podpi-sany pracę nad jej skatalogowaniem i opracowaniem w czerwcu 1913 r.

W rok później przyszła straszna zawierucha wojny światowej. I pomyśleć, że po siedmiu przemarszach armji austriackich i rosyjskich, zleżonych z wszelkiej dzicy, po pobycie w murach zamku tygiący oficerów wszelkich typów i charakterów, po uprowadzeniu samego nawet właściciela przez Rosjan, po pięć-cio-godniowych w najbliższym sąsiedztwie jego murów bojach załatych, folwarki, częściowo lasy, zakłady przemysłowe uległy zniszczeniu — zamek osalał Prawie, że nie wówczas nie uroniono z urzędzenia, a zgłęb-nie z zbiorów. Obrazy były mniej więcej bezpieczne w lochach zamkowych, podobnie archiwum, a o grabieży 30000 druków Rosjanie nie mieli czasu poważnie myśleć.

Gdy od koniec 1918 i w początkach 1919 r. w różnych częściach Polski, a także w tutejszych stronach dochodziło do silniejszego podniecenia a umysłowo, zjechał zaproszony do Dzikowa proł. Kopers i wysortował 8.200 najcenniejszych druków, które

wraz z archiwum i galerią obrazów wywieziono w skrypcach do Krakowa. — To też gdy w r. 1920 zbliżała się do Saou nawała bolszewicka, co było ze zbiorów dzikowskich najcenniejszego, mogliśmy bezpiecznie spojczywać w pantemonie narodowych pamiątek — w Krakowie.

Nstały narażenie swojocne dni dla Polaki. — Po 6 latach zmagaj i krwawych walk można było przystąpić do pracy organizacyjnej.

W dzikowskich zbiorach podjął podalsany dalszą pracę nad ich organizowaniem i porządkowaniem, od lata 1914 r. przerwaną, lubo w międzyczasie udało mu się zindeksować 23 ogromnych tek z aktami z lat 1772—1860 — Od r. 1921 zaczęło się forsowne katalogowanie, skłócone w pa-żiznierniku zeszłego roku, poczem po poprzednim sprawozdaniu z Krakowa wywiezionych tamże w 1919 roku skrzyż ze zbiorami, zaczęło się nowe ich rozmieszczanie, a następnie sygnaturowanie, trwające do ostatniej chwili.

W tem stadium prac nad biblioteką zaskoczony został zamek katastrofą.

Przebieg okropnej katastrofy jest znany, nie będziemy tu o nim przed parą dniami. Teraz zatrzymamy się na dalszej akcji.

Ponieważ wszystkie przedmioty wyniesione z zamku, oraz książki leżały w pobliżu murów na gazonie, pręto dla bezpieczeństwa rozpoczęło się ich znoszenie i przewożenie do ujeżdżalni, do budynku zarządu dóbr, oraz do oficyn kuchennych. — Do białego dnia trwała ta praca, w której

KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Spółdzielczość spożywcza.

Jest rzeczą zastanawiającą, że w pracach i studiach poświęconych stosunkom w rolnictwie rola spółdzielni spożywczych jest całkiem pomijana, względnie nie udziela się jej głębszej uwagi. Wynika to z błędnego częstokroć mniemania, że spółdzielnie spożywcze należą do instytucji o charakterze miejskim, a równoległe z winy samych spółdzielni, które zakres swej działalności niewiadomo wężają, przestając czynić zadanie właściwe swemu postępowaniu. Bliższe wniknięcie w sprawę powinno nas przekonać, że spółdzielnie spożywcze mogą i winny zespołić się najliczniejszymi wiazkami z rolnictwem i odegrać w jego rozwoju niepoślednią rolę, działając w dwóch kierunkach: przez dostarczenie po cenach niższych rolnictwu tych produktów, których wieś nie posiada i przez zorganizowanie skupu tych produktów, które rolnictwo wytwarza, usuwając prywatne pośrednictwo a więc udostępniając ceny dla konsumenta miejskiego. W tym ostatnim wypadku spółdzielnie mogły by w dużej mierze przyczynić się do organizacji zbytu w rolnictwie, zbytu, na którym żerują obecnie ciższe pośredniki i spekulanci ze szkodą dla rolnika i mieszkańca miasta.

Rolnicy, będący członkami spółdzielni spożywczych stawali dość znaczny odcisek (jak zobaczymy nieco niżej, w w—wie Wileńskim nawet dominujący) Według sprawozdania Związku Sp. S. R. P. podział członków pod względem zawodów przedstawiał się następująco:

Rok	Rolnicy i urzędnicy w proc.	Rolnicy w proc.	inni w proc.
1922	46	47	7
1923	54	36	10
1924	67	24	9
1925	61	30	9
1926	61	29	10

Z tabeli tej widzimy, że od roku 1922 spójnia z rolnictwem rozluźniła się — rolnicy jakby zaczęli stronić się od spółdzielni spożywczych. Nie będziemy wchodzić bliżej w przyczyny tego zjawiska — zaznaczyć jednak należy, że główna wina spada tu na niewłaściwą organizację, która powinna była by zdyskontować nowe możliwości wynikające z wzrostu siły nabywczej wsi, a zamiast tego, przeocząc właściwy moment, główną uwagę skupiła na konsumencie miejskim. Rok ubiegły pod tym względem przyniósł pewną poprawę, wzmocniła się i zacieśniła styczność z rolnictwem.

Jaką rolę mogą odegrać spółdzielnie spożywcze w organizacji zbytu produktów rolnych—świadczą obroty Związku Sp. S. R. P. towarami eksportowymi. W roku 1926 Związek naprz. eksportował jaj na sumę 40 500 funtów ang.

Pozatem spółdzielnie prowadzą

kasy oszczędności. W budzeniu zmysłu oszczędności spółdzielnie mogły by się stać b. poważnym czynnikiem. W roku 1926 suma wkładów oszczędnościowych w kasach spółdzielni wynosiła przeszło milion złotych, czyli 2 i pół razy więcej, niż w roku 1924.

Przejdźmy teraz do zobrazowania stanu spółdzielni spożywczych na terenie naszego województwa (koniec roku 1926):

Powiat	Ilość spółdzielni	Ilość członków	W tem rolników	Obrot w zł.
Brasławski	5	1038	941	188224
Dień leński	2	174	155	56382
Mołodeczański	2	285	207	162581
Oszmiański	6	958	781	143358
Polotański	4	997	771	167359
Policki	4	1220	935	363116
Słucki	4	855	616	241886
Wilejski	14	2283	1096	79702
Wileńsko-Trocki	14	2283	1096	79702
Województwo	42	7810	5502	2120578

Tak więc członkowie spółdzielni spożywczych na terenie województwa Wileńskiego w 70 proc. składają się z rolników. Zatem spółdzielnie mają tu szerokie pole do działania, pole, które nieistoty dotychczas pozostaje ugnem. Statystyka spółdzielni za rok 1926 (Warszawa, 1927) nie wykazuje odnośnie do Wileńszczyzny jakiegokolwiek inicjatywy spółdzielni w kierunku naprz. zorganizowania skupu w rolnictwie tj. podjęcia jednego z najpoważniejszych zadań. Również budzenie zmysłu oszczędności widocznie nie jest podejmowane: w rubryce ewkladki oszczędnościowej dostrzegamy jedyną pozycję (na 42 spółdzielnie)—935 zł. przypadającą na spółdzielnię w ilji w powiecie Wileńskim.

Przed naszymi spółdzielniami ogrom pracy żmudnej, częstokroć uciążliwej—lecz w skutkach swych dla rolnictwa tak wlicze pożądaney i dobroczynnej.

Spółdzielczość spożywcza w innych państwach, ujęta w postaci stosunku ilości członków (z rodzinami) zorganizowanych w związkach do ogółu ludności, przedstawia się następująco:

1. Anglja	45 proc.
2. Danja	40 "
3. Finlandja	40 "
4. Islandja	40 "
5. Węgry	40 "
6. S-walcarja	35 "
7. Francja	30 "
8. Rosja	30 "
9. Belgja	20 "
10. Niemcy	20 "
11. Szwecja	20 "
12. Norwegja	15 "
13. H-landja	10 "
14. Bułgarja	8 "
15. Australia	6 "
16. Stany Zjednocz.	20 1/2 proc.
17. Argentyna	1 "

Według ostatnich danych statystycznych z r. 1926 zorganizowanych jest w Polsce w spółdzielniach spożywców okragło 780000 członków, Pomnożone przez 4 daje to 3120000

osób zaopatrujących się w artykuły spożycia w swoich własnych sklepach społecznych. W stosunku do ogółu ludności w Polsce (30 milionów) wynosi to 104 proc. Przypada nam więc w powyższej tabelce miejsce 13 te pomiędzy Norwegją a H-landją
Z H skl.

INFORMACJE

W sprawie standaryzacji masła i jaj.

Na ostatnie odbytych zebraniach i zjazdach, poświęconych mleczarstwu, wyowiedlino się za przypięczeniem wydania ustawy o standaryzacji i kontroli wywozonych za granicę masła i jaj i ustawy o uregulowaniu handlu nabiałem.

W sprawie regulacji zaległości w podatkach gruntowych.

(Gazetnik M. n. Skarbu z dn. 28. X. 1927 r., Nr. 9405 l.)

Celem umożliwienia spłaty zaległości podatku gruntowego właścicielom gospodarstw rolnych którzy w latach gospodarczych 1925/26 i 1926—27 ponieśli znaczniejsze klaski elementarne, wyrażające się conajmniej w 40 proc. ubytku w zbiorach rolnych i z tego tytułu uzyskali odroczenie płatności podatku gruntowego, przypadającego za wspomniane lata do października 1927 r., Ministerjum Skarbu upoważnia Panów Naczelników Urzędów Skarbowych do udzielania—na indywidualne podania płatników—odroczeń płatności tych zaległości do dnia 1 października 1928 r. pod warunkiem natychmiastowego uiszczenia leżennej raty roku bież. (o ile dotychczas nie została jeszcze wpłaconą) oraz wpłacenia do dnia 15 marca 1928 r., oprócz bieżącej wiosennej raty podatku gruntowego, jeszcze na poczet zaległości kwoty, równolajnej się conajmniej 100 proc. tejże raty.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 116, z dnia 29 grudnia 1927 r.:

- Rozporz. dzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 9 grudnia 1927 r. w sprawie nadania nowego brzmienia pozycji 226 taryfy celnej (poz. 988);
- Rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 9 grudnia 1927 r. w sprawie ustanowienia dla wywozowego od buraków cukrowych (poz. 989);
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 19 grudnia 1927 r. w sprawie uprawiania robotników w sezonowych do korzystania ze świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonu martwego 1927—28 (poz. 991);
- Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 117 z dnia 30 grudnia 1927 r.:
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1927 r. o przedłożeniu prawa zwłoki, przewidzianego w § 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przechowywaniu zobowiązań prywatno-prawnych (poz. 998);
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1927 r. w sprawie wyzupu maszyn, narzędzi, materiałów i fabrykatów tytoniowych (poz. 1001);
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1927 r. w sprawie skoku pszywosu pszenicy oraz maki pszennej (poz. 1002);
- Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 grudnia 1927 r. o ustanowieniu izb rzemieślniczych, wyznaczeniu ich siedzib i okręgów (poz. 1003);
- Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 grudnia 1927 r. o ustanowieniu tymczasowych komisji egzaminacyjnych orzeczających przy władzach przemysłowych II tej instancji na terenie m. st. Warszawy oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wileńskiego, nowogrodzkiego, po-

wzięła udział młodzież gimnazjalna. W ciągu dnia pracowali intensywnie i z całym wysiłkiem wszystkie strażki ogniowe, żurzednicy, służba zamkowa i bliższa folwarczna, niezmordowani Dzikowianie, Tarnobrzanie i ludność najbliższych wiosek nad lokalizowaniem ognia i wyniesieniem nieraz wprost z ognia pozostałości jeżycze ruchomości. Czyniono najużytejsze zabiegi, by uratować lewe skrzydło zamku i bodaj część prawego. Niestety, wszystko co było niezapalane, poszło w perzynę.

O godz. 7.30 wieczór dnia kryzycznego nadjechał nieszczeń w właściciel, Zdzisław hr. Tarnowski, wraz ze swą najstarszą córką Marią i z zięciem, Andrzejem hr. Potockim. Hr. Tarnowski zalecił i dopilnował zabezpieczenie ocalonego zabytku, co zostało starannie wykonane, rozłożył czynności swemu personelowi i przetrwał na tegim mrozie do rana następnego dnia.

Nazajtruz nadjechali najbliżsi krewni, którzy przez radio dowiedzieli się o nieszczeniu Dzikowa. Zjechała tu więc siostra właściciela Dzikowa, hr. Sienińska z córką Elżbietą i obu synami, Stanisławem i J. n. m. Adam Tarnowski wraz z żoną, księżką Krzyżstof i Artur Radziwiłłow, hr. Sz. zepan Tarnowski z Choźelowa, a także z sąsiadów ks. Jerzy Lubomirski z Rozwadowa.

Przy dalszej pracy nad lokalizowaniem ognia przedewszystkiem pamiętał hr. Tarnowski o tragicznie palących w obronie skarbow kultury polskiej i Dzikowa osób i zlecił poszukiwanie zwłok. Osobiście zaszedł

ku wielkiej sali bibliotecnej, trzymając się na silnej posadzce, nad sklepioną częścią parteru. Z gruzów wydobyto z węgłone zwłoki trzech osób: Alfreda Freyera, J. n. m. Kocznerówny i J. n. m. Gła lubo początkowo sądzono, iż były to zwłoki Jana Mastalerczyka.

Teg-ż dnia przed południem w ocalonej kaplicy zamkowej przy złożonych szczątkach ofiar, w obecności hr. Tarnowskiego i wymienionych wyżej członków rodziny i krewnych, odprawione zostało wstrząsające w tych warunkach nabożeństwo żałobne za dusze wszystkich ofiar. Po ukończeniu Mszy świętej i egzekwji wszedł przed kaplicę ksiądz Przeor OO. Dominikanów Świątek, a za nim hr. Tarnowski, który w geracych słowach wyraził swoją najserdeczniejszą wdzięczność wszystkim, którzy z takim poświęceniem ratowali zamek i mieszczące się w nim cenne zbiory i zabytki. W pierwszym rzędzie zwrócił się do pamięci tych, którzy bohaterką śmierci ponieśli i kłękawszy, odmówił głośno za ich duszę «Wielcy odpoczynek» z udziałem i wśród płaczu wszystkich obecnych. Nazajtruz po południu odbył się pogrzeb trzech ofiar t. j. Alfreda Freyera, J. n. m. Kocznerówny i J. n. m. Gła.

W Wilnie Nowego Roku po Mszy św. o godz. 10.45 odbył się w kaplicy zamkowej pogrzeb pozostałych sześciu ofiar, których szczątki zostały już w zgłiszczach znalezione. Rozpoczęło się gromadzenie na jedno miejsce ocalonego zbiorów. Znowu młodzież gimnazjalna pospieszyła z chęcią pomocą. Dotychczas

zabrania stanu murów zamkowych i zabezpieczenia ich przed zniszczeniem na otwartem powietrzu wśród mrozów i d. s. c. szarów, zaprosił hr. Tarnowski architekta prof. Wacława Krzyżanowskiego z Krakowa i ten

wydał odpowiednie wskazówki, które są w trakcie wykonania.

Cały zamek będzie pokryty w możliwie najkrótszym czasie przewoźnym dachem, pokoje zaś sklepione, które się nie spaliły, będą natychmiast odrestaurowane, ogrzane i nakryte osobnym dachem, aby cześć uratowanej biblioteki i całe archiwum znalazły w nich swoje dawne, bezcenne pomieszczenia.

Tragiczny zgon tyłu ofiar przy ratowaniu zbiorów tłumaczy się wiarą wszystkich w niespożyteczność potężnych murów i przekonaniem, iż żelazo-betonowy sufit jest w stanie przetrzymać najsilniejszy napór żywiołu.

Niektórych (n. p. podpisanego) utwierdziła w przekonaniu o niespożyteczności sali bibliotecnej obecność już to w tejże sali, już to w obrębie gmachu niektórych robotników, którzy od wielu lat bywali w zamku stale zatrudnieni, a nawet roboty fellerowskie w r. 1911 wykonywali. Instynkt, który wielekroć cuda działa, tu—zdaje się—nikogo wówczas nie przestrzężył.

Kto wówczas widział tych ludzi, mógł się naooczenie przekonać, że szlachetne porwy w sercach ludzkich jeszcze nie wygasły. Setki osób wykazały tyle dowodów miłości bliźniego, narażania zdrowia i życia, dla idealnych względów, iż śmiało rzucały się w ogień i wycierali się w magile swych dzisiejszych potomków.

Michał Marczak
bibliotekarz i archiwaryusz dalskowski



Teresa hr. Moriconi
po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła 3 stycznia 1928 r. w 70 roku życia.
Ekspozycja zwłok do Kościoła po Dominikańskiego odbędzie się we czwartek o godz. 6-ej wieczór. Nabożeństwo żałobne będzie odprawione w sobotę o godz. 9-ej rana, po czym nastąpi przeniesienie zwłok na Rosję.
O tych smutnych obrzędach zawiadamia
RODZINA.



Kazimierz Klukowski
Sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie zmarł w dniu 1 stycznia r. b. w Pińsku.
Ekspozycja zwłok z dworca osobowego Wilno na cmentarz Rossa odbędzie się w dniu 5 stycznia r. b. o godz. 12 w poł.
O bolesnej stracie swego członka zawiadamia
Zarząd Wileńskiego Koła Zrzeszenia Sędzów i Prokuratorów.

KRONIKA

CZWARTEK
5 Dnia
Telefona jutro
Przech. Króli

Wsch. st. o g. 7 m. 30.
Zach. st. o g. 15 m. 48

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B.
z dn. 4—1. 1928 r.

Główna średnia	764
Temperatura średnia	80C.
Opad w mm.	—
Wiatr przeważający	Połud.-zachodni.
Względna wilgotność	Umiark. i Pogodnie.
Minimalna temperatura	Minimum za dobę — 14C.
Tendencja barometryczna	stały spadek ciśnienia.

do zaopatrzenia mogą uzyskać osoby poszkodowane nieposiadające środków utrzymania.

Za nieposiadające środków utrzymania uważa się osoby, których dochód miesięczny nie przewyższa renty zupełnego inwalidy samemu, przewidzianej Ustawą z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów i ich rodzin.

— Bgżaniny policjantów przez znaczonego do awansu. W dniu wczorajszym odbył się w lokalu Komendy Wojewódzkiej P. P. egzamin dla funkcjonariuszy policji różnorodnej stopni, w stosunku do których ich przełożone władze wystąpiły z wnioskami o awans. Egzamin miał na celu sprawdzenie ogólnego rozwoju i wyrobienia kandydatów na awans.

— Awans vice-starosty Oszmiańskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych awansowało z dnem 1 b. m. do wyższego stopnia służbowego zastępcę starosty pow. Oszmiańskiego p. Witolda Pełczyńskiego.

MIEJSKA

— (x) Rozpoczęcie funkcji przez wydz. pr. em. lowy Magistratu. Z dniem 2 b. m. nowoorganizowany wydział przemysłowy przy Magistracie rozpoczął swoje urzędowanie. Głównym zadaniem tego wydziału jest prowadzenie dokładnej rejestracji wszystkich przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych, oraz wydawanie koncesji. Równocześnie rozpoczęła się rejestracja pomienionych zakładów.

Zainteresowani winni się zgłaszać w celu rejestracji do pomienionego wydziału, gdyż w przeciwnym razie będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

— (x) Brak oświetlenia na ul. Lwowskiej. Mieszkańcy ul. Lwowskiej zwrócili się ostatnio do Magistratu m. Wilna z prośbą o spowodowanie większego oświetlenia tejże ulicy, która miejscami w powodu ciemności jest prawie że niedostępna. Dowiadujemy się, iż prośbie powyższej Magistrat prawdopodobnie niezwłocznie zadośćuczyni.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— (x) Bezrobotnie stule wzrostu P. n. w. Urząd Pośredniczący Pracy w Wilnie zarejestrował do końca ubiegłego tygodnia na terenie województwa wileńskiego ogółem 4478 bezrobotnych. Z powyższej liczby przypada: robotników hutniczych—1, malarzów—235, robotników budowlanych—425, wykwalifikowanych 1024 niewykwalifikowanych—1369, rolnych—119 i bezrobotnych umysłowo-pracujących—1237. Z zaszków korzysta obecnie 917 osób, z czego 274—fizycznie pracujących i 643 bezrobotnych umysłowo-pracujących.

Na m. Wilno przypada razem 4175 bezrobotnych w tem 2893 mężczyźni i 1282 kobiety. Z powyższego wynika, iż w ostatnim tygodniu ilość bezrobotnych zwiększyła się o 66 osób.

— (x) Emigracja z Wilna. Według danych statystycznych w okresie r. 1927 wyemigrowało z Wilna zagranicę ogółem 244 osoby.

Z powyższej liczby przypada prawie 50 proc. na emigrantów do Rosji, 25 proc. do Ł. t. w. reszta zaś do Francji, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Belgji i innych.

RÓŻNE

— Odnaczenie artysty rzeźbiarza. B. n. Mieczysław Lubelski, artysta r. z. z. z. którego projekt pomnika Mickiewicza uzyskał w Wilnie III-ą nagrodę, otrzymał obecnie I-sze odznaczenie na konkursie za pomnik Wolności i ujęcie architektoniczne Placu Wolności w Poznaniu. Należy zaznaczyć, iż p. Lubelski jest twórcą budującego się obecnie pomnika Kofciuszki w Łódzi. Odnacze-

Komunikat Syndykatu Dziennikarzy.

Oj Zarządu Syndykatu Dziennikarzy w Wilnie otrzymujemy następujące pismo:

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy w Wilnie polega kategorycznie wstąpieniu p. Łopalewskiego, przeciw panu Cz. Jankowskiemu, uważając tę formę polemiki za niedopuszczalną, oraz za chęć łamania swobody sądu, również godną nagany.

Przećw podobnym metodom, osobistym insynuacjom i lekceważeniu usług Jubilatki i Wileńszczyzny, Zarząd Syndykatu Dziennikarzy w Wilnie protestuje!

Zarząd:
w. prezes S. Kodź
sekretarz Szydłowski,
H. Romer Ochotkowska.

nie uzyskane ostatnio w Poznaniu jest czwartem z rzędu wyróżnieniem tego cenionego artysty.

— Komitet wystawy obrazów art. mał. M. Orzechowskiego podaje do wiadomości, że czas trwania wystawy zostaje przedłużony do dnia 20 stycznia.

Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 11 do 6 w domu przy ul. Wileńskiej 26

— Nedokładnie zredagowany komunikat. W komunikacie wśród literackich czytamy, że zdejł został zsiłowy porządek Sił aby ustąpić miejsca Betlejkom p. Łopalewskiego „ze względu na ożywiającą dyskusję, jaką utworzył ten wywołany w prasie i opinii”. Ponieważ „Betlejk” jako takie żadnej dyskusji nie wywołały, gdyż wszystkie za wyjątkiem jednego głosu należące do kolonii wileńskiej samoadoracji uznali „Betlejk” za pód burokratykcznej nieudolności, a dyskusję wywołało jedynie grubiańskie wystąpienie p. Łopalewskiego,—więc komunikat wyżej wskazany uważać należy za zredagowany nieściśle.

— Sukcesorka „Naszej Pracy” W dniu wczorajszym ukazał się numer pierwszy białostockiego czasopisma „Dumka pracy”, wydawanego przez grupę b. bromadwów. Pismo to jest dalszym ciągiem szeregu pism konfiskowanych przez władze za antypaństwowe artykuły.

— (x) Udowodnienie dla palaczy papierosów. W ostatnich dniach ukazały się w handlu papierosy M. n. p. n. w. w oskawkaniu po 10 szt. M. to na celu przedewszystkiem zachowanie higieny, oraz udowodnienie ludności n. b. y. w. j. papierosy w mniejszych ilościach.

— Wystawa obrazów. Wystawa Obrazów Wawerskich Artystów Miastory otwarta będzie w niedzielę dnia 8 stycznia r. b. o godz. 1-ej popołudniu w gmachu „Lutnia” przy ul. Mickiewicza w Wilnie. Liczne eksponaty złożą się z prac wybitnych artystów stolicy ze Stanistawem Baziańskim, Bronisławem Kowalewskim, Kazimierzem Szabrowskim, Witoldem Skoczylasem, Janem Kolowickim, Karimierzem Lasockim, Zdzisławem Jasińskim, Czesławem Tańskim i Stanisławem Władysławem na czele. Już same nazwiska artystów mówią za siebie. Wpiszcie z nich zostały odznaczona licznymi nagrodami w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Rodzaj i treść obrazów, przeznaczonych na tę wystawę, wlicze oznaczone. Niebawem wzbudzi ona wielkie zainteresowanie wśród inteligencji miejscowej.

TEATR I MUZYKA.

— „Reduta” na Pohulance. Dnia 5-go b. m. o godz. 16-ej przedstawienie szkolne—„Betlejem ostrobramski”.
o godz. 20-ej—„Betlejem Ostrobramski”.
Jutro, 6-go b. m. o godz. 12-ej przedstawienie szkolne—„Noc w. Mikolajów”.
o godz. 16-ej przedstawienie szkolne—„Betlejem Ostrobramski”.
o godz. 20-ej—„Betlejem Ostrobramski”.

— „Niewierny Tomek”. Biletu na „Niewiernego Tomka”, stylową komedję i Grabowkiego można już nabywać w biurze „Orbis” (Mickiewicza 11) od 9—16-ej, w święta od 10—12-ej. W sobotę nowości biorą udział: dyr. Osterwa, W. Osterwina, St. Karbowska, T. Białkowski, S. Butkiewicz i chórz. maski składający się z całego Zespołu Reduty. Usiad. sceniczny onera się na oryginalnej muzyce B. Dzielni muzyki. Ubiory wykonane w pracowniach Reduty.

— Koncert Andrzeja hr. Komorowskiego. W niedzielę dnia 8 b. m. o godz. 5 m. 15 po południu w Reducie odbędzie się koncert wiołoczołowy Andrzeja hr. Komorowskiego. Interesujący program zawiera m. in. koncert wiołoczołowy d. dur Bartoliniego, Allegro Saito Sencsa etudu Scriabina, ponačo usury Rótyckiego, Dawidowa i innych. Biletu da nabyć w biurze Orbis ul. Mickiewicza 11.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dnia 8-ego jeden tylko kiesz w na przedstawieniu wczorajszym przekazała nam farsa Arnolda i Bacha „H szpańska macha” z dodatkami noworocznymi.

— Przedstawienia jutrzejsze. Jutro, jako w dzień święta Trzech Króli, Teatr Polski czynny będzie trzy razy:
o g. 3-iej pp. grany będzie święty „Dom wariatów” na którym publiczność śmieje się do tej;
o g. 6-iej pp.—dawno nie grana dowcipna komedia Barabau i Doilej „Kwiat pomarańczowy”;

widowisko wczorone wypełnił poemat Chłbiu Klabunda „Kredowe koło”, który stale zapelnia widownię do ostatniego miejsca.

— Premiera poniedziałkowa. W poniedziałek usłysze się po raz pierwszy głośna amerykańska komedia p. l. „Potas i Permuters”—M. Głassa.

Uwaga. Widownia w Teatrze Polskim z d. 1. m. stycznia rozpoczyna się punktualnie o g. 8 m. 15 w., a nie jak dotychczas o g. 8-ej.

— Odczyt Boy’a, ze względu na przypięszenie drugiego objazdu „pasierstego” prelegenta po Francji, odwołany został do lutego.

— Ostatni recital fortepianowy Leona Oborina w Wilnie. We czwartek 12-go stycznia odbędzie się w Teatrze Polskim ostatni w sezonie recital fortepianowy znakomitego pianisty Leona Oborina.

W programie: Chopin, Medtner, Scriabin, Prokofjew, Liszt.
Początek o g. 8 m. 15 wiecz.

Zjazd uczestników oddziału mjr. Dąbrowskiego. Dla uczczenia pamiętnych dni obrony Wilna przed bolszewikami w 1919 roku...

Konferencja szefów bezpieczeństwa.

W dniu wczorajszym przybył do Wilna zastępca szefa bezpieczeństwa w woj. Nowogródzkiego p. Wejgart...

Ks. Bobin wraca do Wilna.

Jak się dowiadujemy, znany działacz katolicki ks. Bobin, skazany przez Sąd okręgowy...

Oświadczenie Kowna w sprawie wymiany jeńców kryminalnych.

Korzystając z pobytu na granicy uprawionego przez władze polskie do prowadzenia pertraktacji...

Prolongowanie pozwoleń na broń.

Komisarz rządu na m. Wilno podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że z dn. 5 b. m. są przyjmowane...

Oscy posiadające pozwolenie na broń.

Table with 2 columns: Liczba broni, Liczba właścicieli. Lists various types of firearms and their counts.

Nadmieniamy się przy tym, że terminy składania podań o prolongatę pozostałych pozwoleń na broń są wskazane w obwieszczeniach...

Napad bandycki.

W nocy z dnia 2 na 3 b. m. na trakcie Wilno-Oszmiana, koło Rukojni dwóch zamaskowanych bandytów...

Początek o g. 12.30 po poł. RADJO - WILNO. Uroczyste otwarcie Stacji Wileńskiej...

Program otwarcia tej pierwszej na wschodzie, kresowej stacji polskiej...

Otwarcie radiostacji wileńskiej stanowić będzie ważny etap w rozwoju radijfonji polskiej...

Wielkim wyborem kalendarzyk informator na rok 1928...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Kino-teatr Helios. Dziś premiera Pat i Patachon jako Podpory tronu...

Kino-teatr Polonia. Dziś i jutro wieczór śmiechu i humoru...

Miejaki Kinematograf. Od dnia 31-go grudnia 1927 r. do dnia 5-go stycznia 1928 r. w. i. Parada śmierci...

Wielki wybór konfektów, pocztówek noworocznych, kalendarzy, materiałów piśmiennych...

Dlaczego tylko polskie radjolsłuchawki? Odpowiedź daje porównanie...

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedażowe. Biuro T. Jankowska...

W. Borkowski. WILNO. 63-2-2. M. Kwieciewicza 5, tel. 372.

FORTEPIANY, PIANINA I FISHARMONJE. K. DĄBROWSKA. Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Rejestr Handlowy. Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie włączono następujące wpisy...

LESNIK. Kresowicki zdołny, energiczny, uczciwy, kawaler lat 30...

WINA. wódki i koniaku po cenach najniższych. J. Haurykiewicz...

MEBLE. najtańszej nabyć można w Domu Handlowym H. Sikorski...

MEBLE. najtańszej nabyć można w Domu Handlowym H. Sikorski...

Zegarki. najtańszej i najlepszej reputacji zegarmistrz M. Wysosiński...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

Wielkim wyborem zegarków najtańszej i najlepszej reputacji...

Wielkim wyborem win wódki i koniaku po cenach najniższych...

Wielkim wyborem pieców żelaznych szamotowych i naftowych...

Wielkim wyborem listw i ram gotowych i na obstaranie...

Wielkim wyborem mebli plecionych i solidnie wykonanych...

«OLLA» jedyna istniejąca niedocięta marka światowa...

Pies zginął, rasy Doktora Medycyny A. CYMBLER...

Do sprzedania. pięć 375 egz. miejscowości Populanka...

Gotówkę. lokujemy dogodnie na oprocentowanie D. H. K. «Zachęta»...

200dziesiątcein. majątek pod Wilnem do sprzedania D. H. K. «Zachęta»...

Sklep «Okazja». Wilno, ul. św. Janki. Kupno i sprzedaż...

Materiały leśne. i lasy kupujemy - sprzedajemy D. H. K. «Zachęta»...

LEKARZE. L. Frydman. Zawalna 24 m. 8. Przygabiniec...

Dr Hanusowicz. Ordynator Szpitala Sawicza, choroby weneryczne...

R. Gordonowa. Zamkowa 20, tel. 10.90. Przyjmuje...

Dr Suszyński. spec. choroby weneryczne, niemoc płciowa...

R. MOZES. Wleńska 5 m. 2, telefon 13.41. Przyjmuje...

Dr POPILSKI. choroby skórne weneryczne...

Dr Janina Plotwicz-Jurcenkowa. ordynator Szpitala Sawicza...

Dr WOLODZKO. ordynator szpitala Sawicza, choroby skórne...

AKUSZERKI. W. Smałowska. przyjmuje od godz. 19...

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

AKUSZERKA. Marja Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Dom śmierci. Przecież Betty Harlow miała dosyć pieniędzy...

Anno. - C y pan nie zauważył jego akcentu, gdyście rozmawiali na rozłącznych drogach?

Pan Frobischer zapewne domyśla się o co chodzi, - rzekł. Dom ten znajduje się bardzo blisko do domu Grenelle.

oba domy, naprawił korytarz podziemny i poszedł za przykładem p. Grenelle...

swobodnie i uśmiechnęła się, leżąc i Anno zrozumiał, co miała na myśli...

Wydawca Stanisław Mackiewicz Redaktor W. Czesław Karwowski. Drukarnia «Wydawnictwo Wileńskie» Kwazelska 23